№ 145. Poniedziałek 27. Czerwca 1864 Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserecya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wiedeń, 25. czerwca. Dnia wczorajszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 55. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 21. czerwca 1864, względem utworzenia krajowej władzy finansowej dla Księstwa górnego i dolnego Szląska. Ważne w całem państwie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 27. *czerwca.*

Najjaś. Pan przybył — jak donosi *Jen. kor.* w sobotę o godzinie 3½ koleją północną do Wiednia i udał się zaraz do Schönbrunn. Równocześnie powrócił także hrabia Rechberg; zaś baron Altenburg, który towarzyszył ministrowi do Kissingen i do Karlsbadu odjechał na kilka tygodni do Marienbadu.

Ze Szczakowej donoszą *Jen. Kor.* o starciu się wojsk rosyjskich z oddziałem powstańców. Z powodu utarczki stoczonej w nocy z 20. na 21. b. m. pod Ojcowem z oddziałem powstańców, była załoga w Maczkach dzień i noc skonsygnowaną. Tymczasem udało się oddziałowi powstańców zebrać się za austryacko-polską granicą w sile 250 ludzi, którzy przedzierając się ku Ojcowu spotkali oddział wojska rosyjskiego. Walka miała trwać do 8. godziny z rana i skończyła się zupełną klęską uzbrojonych najrozmaitszą bronią powstańców, których większa część dostała się w ręce Rosyan; Rosyanie zaś mieli stracić 1 oficera i kilku ludzi.

La France podając znane już szczegóły o środowem posiedzeniu konferencyi, przepowiada zupełną bezowocność następnej konferencyi, jeżli tymczasem nie zajdzie jaki wypadek trudny do przewidzenia. W przeciwnym razie będzie zdaniem tego dziennika następne posiedzenie formalnem tylko, i konferencye potrzeba uważać za skończoną. — „W poniedziałek — powiada *La France* dalej — rozpoczną się prawdopodobnie na nowo kroki nieprzyjacielskie. My też nie łudziliśmy się ani na chwilę co do trudności zamierzonego przez Anglię dzieła pokoju; bezskuteczność jego zatem nie może nas wcale zadziwiać. W Londynie obiegała wczoraj (22go b. m.) pogłoska, że ministerstwu angielskiemu zagraża przesilenie, i że lord Russell odda swą tekę lordowi Clarendon. Wieść ta nie potwierdziła się, i nie można nawet przypuszczać, by podobna zmiana miała wkrótce nastąpić. Co do postanowień jednak, do jakich mógłby być zmuszonym rząd angielski bezowocnością swoich usiłowań, nie wiedzą nic pewnego nawet w kołach najlepiej informowanych, i być może, że postanowiono oczekiwać jeszcze dalszych wypadków, ażeby zastosować do nich swoją politykę.“

Tymczasem powiększają się coraz bardziej widoki wojenne. Duński poseł w Londynie p. Bille oznajmił 24. b. m. urzędownie Lordowi Russellowi, że w razie odnowienia kroków nieprzyjacielskich rozpocznie się natychmiast nanowo blokada portów Swinemünde, Wolfgast, Greifswalde, Stralsund, Barth, Gdańska, Pillau i wszystkich portów w księstwach nadelbiańskich. Płynące do tych portów statki neutralne będą ostrzegane, a okrętom odpływającym pozostawi się pewny termin. Zaś gazeta berlingska z 23. b. m. pisze: „Do naznaczonego na przyszłą sobotę posiedzenia konferencyi nie ma żadnych pewnych przedmiotów obrad, i jest wielce podobnem do prawdy, że wojna rozpocznie się nanowo.“ Ten sam dziennik donosi także, że tymczasową ustawą upoważniony został duński minister finansów do zaciągnięcia niestałej pożyczki w sumie 6 milionów.

Zapewnie też w przewidywaniu zerwania konferencyi przyrzekli na posiedzeniach wyższej i niższej izby *angielskiej* z 23. b. m. lordowie Russell i Palmerston na poniedziałek wyjaśnienia co do konferencyi i przedłożenia wszystkich dokumentów, a lord Russell ubolewał przy tej sposobności, że prawdopodobnie rozpoczną się na nowo kroki nieprzyjacielskie.

W Berlinie otrzymano wiadomość z Londynu z 24. b. m., że Austrya i Prusy mają oświadczyć na przyszłem posiedzeniu konferencyi, iż przyjęłyby zawieszenie broni, ale nie krótsze jak na dwa miesiące.

Król *Wirtembergski* umarł — jak donosi telegram ze Sztuttgardy — dn. 25. b. m. o godzinie 4½ z rana w wili wiejskiej Rosenstein w pobliżu stolicy.

Z Turynu donoszą *Jener. Kor.* pod dniem 21. b. m., że Król Wiktor Emanuel był temi dniami zmuszony słabością przepędzić jakiś czas w łożku, i że z tego powodu radzą mu lekarze przenieść się jak najprędzej do wiejskiej rezydencyi w Monfalcone. Zapewne więc uda się tam Król już temi dniami, a zamierzona podróż do Toskanii i Medyolanu zostanie odłożona na poźniej.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 25. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan* przybędzie dziś po południu o godzinie 4. do Wiednia. — Arcyksiążę *Józef* przybędzie tu z małżonką dnia 2. lipca z Bruxeli.

Minister spraw zewnętrznych, hr. *Rechberg*, powróci tu równocześnie z Cesarzem. — Austryacki poseł przy dworze pruskim hr. *Karolyi*, był wczoraj z wizytą u ministra stanu pana *Schmerlinga*, dziś będzie miał konferencyę z hr. Rechbergiem, a w poniedziałek otrzyma osobną audyencyę u Cesarza. — Minister wojny fml. *Franck* przybędzie tu 15. lipca.

Podług obwieszczenia szefa rządu krajowego w Bukowinie, raczył Jego c. k. Apostolska Mość sankcyonować najwyższem postanowieniem z 4. czerwca r. b. uchwaloną przez sejm bukowiński na dniu 7. kwietnia ustawę względem zniesienia nagrody za ubite zwierzęta drapieżne na Bukowinie. — Magistrat i wydział miejski w Inszpruku postanowiły jak słychać podać adres do Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia *Karola Ludwika* z prośbą, ażeby od czasu do czasu raczył zjeżdżać na mieszkanie do Inszpruku.

(Pobyt Najjaśn. Pana w Karlsbadzie.) Telegram z Karlsbadu z dn. 23. czerwca donosi, iż Jego c. k. Apostolska Mość wyjechać raczył do Szlakenwert w odwiedziny do Jego ces. Wysokości Wielk. Księcia Toskańskiego. Wczoraj wieczorem w Karlsbadzie była iluminacya i odbył się pochód z faklami. Najjaśniejszy Pan wyjechać ma z Karlsbadu dn. 24. b. m. po południu na Pilzno do Pragi.

Z Karlsbadu donosi telegram z 23. b. m. w nocy co następuje: Powróciwszy z odwiedzin u Wielkiego Księcia Toskańskiego w Schlackenwerth raczył Najjaśn. Pan przyjmować duchowieństwo, władze, wydział gminy i oficerów korpusu strzeleckiego. Po obiedzie, na którym był Cesarz znowu u Jego Mości Króla pruskiego, udali się obadwaj monarchowie do sali saskiej, gdzie była produkcya muzyczna, potem przechadzali się przez chwilę w kierunku poczty. Wieczorem było miasto oświetlone i na okolicznych wzgórzach jaśniały ognie. Po godzinie 9tej była produkcya towarzystwa śpiewaków i dwóch chórów muzycznych. Po skończonej serenadzie przechadzał się Jego Mość Cesarz w towarzystwie pierwszego jenerał-adjutanta i Namiestnika Czech, poprzedzony przez wydział rady wiejskiej po ulicach miasta, gdzie Go wszędzie witano hucznemi okrzykami radości. W ciągu dnia przyjmował Najjaśn. Pan także pana Bismarcka. Odjazd Jego Mości Cesarza naznaczony jest na piątek o 8. godzinie wieczorem.

Dalsze depesze telegraficzne z Karlsbadu z 24go b. m. donoszą: Jego c. k. Apost. Mość zwiedzał wczoraj podczas iluminacyi całe miasto. Radość była nie do opisania. Burmistrz Knoll zaszczycony został nadaniem złotego krzyża zasługi z koroną. Pruskiemu prezydentowi ministrów panu Bismarckowi nadał Jego Mość Cesarz wielki krzyż orderu św. Szczepana. W ciągu dnia dzisiejszego zwiedzał Jego Ces. Mość łazienki wojskowe. Obiad był znowu u Jego Mości Króla pruskiego. Po południu oddawał Jego Mość Cesarz obecnym tu dostojnym gościom wizyty pożegnawcze, a Jego Mość Król pruski bawił u Jego Mości Cesarza aż do chwili odjazdu. O godzinie 8mej wieczorem zebrali się dla pożegnania Cesarza Arcyksiążę *Karol Ferdynand*, obecni tu jenerałowie, szefowie władz, duchowieństwo, rada miejska, korpus strzelecki i towarzystwo śpiewaków przed hotelem. Odjeżdżającego Monarchę żegnano hucznemi okrzykami. O godzinie 7mej przybył tu król. pruski minister wojny p. *Roon*, a hr. *Rechberg* odjechał o godzinie 5tej.

Telegramy z Pragi z 24go b. m. donoszą: Jego Mość Cesarz odjechał dziś wieczorem o godzinie 8mej z Karlsbadu, przybędzie zapewne jutro o godzinie 6tej zrana do Pragi, i nie zatrzymując się uda się w dalszą podróż do Wiednia.

Z Kissingen donosi depesza telegraficzna z 24go b. m., co następuje: Wielki Książę rosyjski *Konstanty* i Wielki Książę Oldenburgski odjechali ztąd. Dziś był obiad u Jej Mości Cesarzowej *Elżbiety*, na którym byli obecni Król bawarski *Ludwik*, książe bawarski *Karol* i Wielki Książę *Wejmarski*. Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej jest pomyślny. Cesarzowa rosyjska uda się ztąd do Schwalbach, ale dzień odjazdu nie jest jeszcze naznaczony.

(Oświadczenie pełnomocnika austryackiego na konferencyi londyńskiej.) Jener. Kor. pisze: „Jesteśmy w stanie podać tu oświadczenie c. k. pełnomocnika na konferencyi londyńskiej z 18. b. m. w dokładnem tłumaczeniu jak następuje: „Pełnomocnicy austryaccy przyłączają się do oświadczenia pruskiego o tyle, iż podług widzenia rzeczy c. k. rządu może być zamiar dzieła pokoju osiągnięty zupełnie tylko za przyzwoleniem Księstw, wyrażonem przez organ ich udzielnego władzcy i ich legalnie ustanowionych reprezentantów. Muszą oni jednak zwrócić uwagę na to, że podług ich zdania kwestya odstąpienia części Szlezwiku obchodzi Holsztyn równie tyle, co Szlezwik, i że nie może być rozstrzygniętą zapytywaniem ludności podług powiatów lub parafii. W tym względzie tedy mogą oni (pełnomocnicy austryaccy) odwołać się tylko do zastrzeżenia, które dawniej w tej sprawie uczynili."

Międzynarodowe zgromadzenie weterynarzy, które r. 1863 miało miejsce w Hamburgu, odbędzie się r. 1865 za najmiłościwszem zezwoleniem Jego c. k. Apostolskiej Mości w Wiedniu.

(Dywidenda bankowa.) Dyrekcya banku narodowego ogłasza w Gazecie wiedeńskiej następujące obwieszczenie:

„Oznaczona na dwadzieścia sześć złr. w. a. dywidenda od każdej akcyi bankowej na 1. półrocze 1864 może być podnoszona zacząwszy od 1. lipca r. b. w tutejszej kasie akcyjnej.

Wiedeń, 21. czerwca 1864.

Pipitz,
gubernator banku.
Ribors,
dyrektor banku."

Peszt. 23. czerwca. *(Wylewy wód w Siedmiogrodzie)* Telegramy z Siedmiogrodu donoszą o wielkim wylewie wód i szkodach przez wylewy takowe zrządzonych. W Elisabetstad nad rzeką Kokel pływano łodziami po rynku w dniu 20. b. m.. bieg poczty był wstrzymany, przesmyk pod wieżą czerwoną (Rotherthurmpass) zasypany jest w niektórych miejscach przez oberwanie się gór, komunikacya z Wołoszą jest utrudniona. Dyliżans nie mógł przebyć gościniec do Kronsztadtu. Kilkoro ludzi straciło życie.

Francya.

Paryż. 23go czerwca. *(Wiadomości z Algieryi. — „La France" o obecnej sytuacyi.) Monitor* dzisiejszy donosi, iż doniesienia z Algieryi stają się coraz więcej stanowcze. Do ogniska buntu na prowincyi Oran dotarł jenerał Deligni. Wojsko francuzkie miało świetne powodzenie w górach Tellu. Przypuszczają, iż operacye wojenne skończone będą w pierwszych dniach miesiąca lipca.

La France w dłuższym artykule z napisem „Anglia i Europa" zastanawia się nad obecnem położeniem, a raczej nad pytaniem, czyli rząd angielski ulegnie krzykom wojennym, i od słów przejdzie do czynów w sporze duńsko-niemieckim. Według tego, co dotąd się stało, pewnym być można zdaniem tego dziennika, że nie. Ani lord Palmerston, ani lord Russell w odpowiedzi na liczne interpelacye w parlamencie nie wspomnieli nawet o zamiarze wdania się w czynną interwencyę. Pomimo tego usiłowania konferencyi mogą spełznąć na niczem. W tym jednak przypadku, mówi *La Frace*, Anglia dobrze powinna się zastanowić, czyli jej wypada wziąść się do broni. Dla Anglii idzie o interes pierwszego rzędu, sytuacya znacznie się zmieniła od wybuchu zatargów duńsko-niemieckich. Tam, gdzie dawniej znalazła zażyłość, Anglia natrafi dziś na nieprzyjaźń do pewnego stopnia, sama nawet Dania przyrzeczenia jej przyjmuje z pewnem niedowierzaniem. Anglia przez chwiejną swoją politykę zupełnie się odosobniła, a nawet odepchnęła dłoń przyjacielską, którą jej Francya przy najważniejszych sprawach i kwestyach podawała. Czyż przez to Anglia nie utraciła siłę swą własną i wpływ, jaki się wielkiemu ludowi należy, działania z pewną powagą dla zabezpieczenia pokoju europejskiego i dla zapobieżenia krwawym walkom, które w obecnem położeniu Europy większe jeszcze zatargi wywołać mogą i uczucia ludzkości i sprawiedliwości obrażają?

(Różne wiadomości.) Do *Const. Oest. Ztg.* piszą z Paryża pod dniem 21go b. m.:

Rząd angielski porusza wszelkie sprężyny, aby przyciągnąć do siebie rząd francuzki. Usposobienie w Anglii jest przez podburzanie dzienników i mowy w parlamencie tak naprężone, że nawet lord Palmerston wątpi, czy weźmie nad niem górę.

Niestety przyznać trzeba, że mowy i oświadczenia Prus bardzo pomagają Anglikom. Zachowanie się pełnomocnika pruskiego na konferencyi sobotniej, nawet przez nasz rząd było niemile widziane. Szczególniej pogróżki Prus względem wydania listów korsarskich wznieciły powszechne oburzenie, i rządowi naszemu były tem bardziej niemiłe, ile że uważa on to jako sprzeciwianie się zasadom pokoju paryzkiego, na którem zniesione korsarstwo było postępem w prawie morskiem.

Jako wielki postęp uważają tu, że nawet Austrya żąda przyzwolenia kraju. Jednak nie żąda tego w formie powszechnego głosowania. Wotum pełnomocnika austryackiego było tej treści, że pokój mógłby stać się zupełnym tylko przez przyzwolenie księstw dane przez organ ich monarchy i reprezentantów prawnie ukonstytuowanych.

Włochy.

(Wiadomości o zdrowiu Ojca świętego i królowej neapolitańskiej.) Z Rzymu odebrała *Jen. kor.* nader pocieszające doniesienia z urzędowego źródła o stanie zdrowia tak Ojca świętego jak i królowej neapolitańskiej. Zdrowie papieża polepszyło się widocznie od procesyi Bożego Ciała; ból w nodze ustaje i Pius IX. sam od dawna nie był w tak spokojnem i wesołem usposobieniu jak teraz. Wygląda tak dobrze, iż można mieć na przyszłość najlepsze nadzieje. Odwiedziny Cesarza mexykańskiego podniosły duchowe siły papieża, powszechnie zaś znana jest przychylność jego dla Austryi i dla wszystkiego co jej dotycze. Co zaś dotycze królowej Maryi Zofii neapolitańskiej, która codziennie odbiera nowe dowody najwyższego dla osoby jej szacunku i uszanowania, widocznem jest postępujące zmniejszenie cierpień, które ją dotknęły w przeszłych czasach. Chód jej stał się pewnym i elastycznym, ciemne jej oko znów jest pogodne i łagodne a na twarzy jej występuje znów dawniejszy rumieniec. Często przybywa do Rzymu na kilka dni i widzieć ją można, w towarzystwie króla jej małżonka, na promenadach w pałacu Borghese lub na górze Pincio. Zresztą cała rodzina królewska wraz z orszakiem przepędzi lato w domowem zaciszu w Albano, dokąd udać się ma także poseł austryacki, baron Bach, który podobno z urlopu do Niemiec korzystać nie będzie. W ciągu lata oczekują w Rzymie z niejaką pewnością przybycia Cesarzowej francuskiej a może i Królowej hiszpańskiej.

Niemcy.

(Podziękowanie cesarskie do przeora klasztoru braci miłosierdzia w Wrocławiu.) Przeor klasztoru braci miłosierdzia w Wrocławiu odebrał pismo następujące:

„Jego cesarsko królewska Mość widzi z żywem zadowoleniem, iż wielu braci i sióstr miłosierdzia różnych zakonów, spieszy na plac boju, dla wypełnienia trudnych swych ślubów pielęgnowania chorych i rannych. Po doniesieniach jakie w najwyższem miejscu odebrano o niezmordowanej czynności, poświeceniu się i wszelkie pochwały prześcigającej skuteczności usług różnych zakonów w ogóle, w szczególe zaś czterech braci zakonu braci miłosierdzia w Wrocławiu w lazaretach w Altonie, Najjaśniejszy Pan polecił mi wyrażenie wielebnemu księdzu Przeorowi cesarskiego podziękowania za usługi przez owych czterech braci wyświadczone."

Wiedeń, dnia 5. czerwca 1864.

Crenneville."

Policya w Wiesbaden poleciła właścicielom hotelów i domów zajezdnych, ażeby baczne mieli oko na Polaków przybywających. Polak każdy w kwadrans po przybyciu zameldowany, a o odjeździe jego najdalej w półgodziny policya zawiadomiona być ma.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 23. czerwca. *(Zaprzeczenie.) Dziennik Pow.* zaprzecza najkategoryczniej depeszy telegraficznej z Berlina podanej w wiedeńskim *Wanderer*ze a powtórzonej w *Oester. Ztg.* donoszącej, że reskryptem cesarskim nakazany został w Królestwie Polskiem pobór do wojska starozakonnych, ponieważ ludność starozakonna ma dostarczyć cały tegoroczny kontyngens oznaczony przez prawo dla Polski.

(Adres Polaków w Dreznie bawiących do „rządu narodowego" o zaprzestanie walki.) Między Polakami w Dreznie bawiącemi kursuje „adres do rządu narodowego" z licznemi podpisami, dowodzący, iż nawet stronnicy „rządu narodowego" pragną zaprzestania bezskutecznej walki. Adres powiada, iż siedmnastomiesięczna walka z Rosyą dowiodła dostatecznie, iż kraj gotów jest do największych ofiar w krwi i majątku dla wywalczenia swej niepodległości. Lecz kraj jest zupełnie zniszczony, i dalsze prowadzenie boju jest teraz bez żadnego celu. Podpisujący zatem adres proszą usilnie rządu narodowego, ażeby zawieszenie broni ogłosił. Gdyby Rosya po siedmnastomiesięcznym krwi rozlewie nie przyszła do przekonania, iż nad ludem takim, jak polski, jedynie panować można stosownie do prawa jego historycznego i jego tradycyi, wtenczas ci, co adres podpisali, gotowi znów będą do chwycenia za broń, *jak chwila ku temu właściwa nadejdzie*. Pokazuje się z całego adresu, iż prośba o zaprzestanie walki, do której teraz już pewno zabrakło walczących, jest bezwarunkowa, a przyrzeczenie wzięcia udziału w przyszłej walce jest tylko warunkowe.

Rosya.

(Wiadomości z Kaukazyi i z Buchary.) Ruski Inwalid donosi: Dziś 5. (17.) czerwca otrzymano z Kaukazu wiadomość telegraficzną, z której się okazuje, że Jego Cesarska Wysokość, głównodowodzący armią Kaukazką, dnia 2go czerwca pomyślnie wrócił do Kutais. Z pomiędzy przesiedlających się

górali, na naszym brzegu pozostało już bardzo mało; można się spodziewać, że w ciągu miesiąca całe przesiedlenie będzie ukończone. Stan sanitarny wojsk jest zadawalniający; nowe pułki zostały znalezione przez Jego Wysokość w wybornym stanie.

Czasowo-obowiązkowi włościanie z powiatu Warnawińskiego gubernii Kostromskiej, w liczbie 846 rodzin, zanieśli do Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Kaukazu podania, o przesiedlenie ich do nowoformowanych osad kozaków kubańskich. Na skutek czego Jego Cesarska Wysokość zawiadomił ministra spraw wewnętrznych, że włościanie mogą być przesiedlani do nowych osad w takim tylko razie, *jeżeli nie zachodzą przeszkody ze strony władzy miejscowej i gromad wiejskich.*

Z powodu nie wypełnienia przez emira Buchary, przyjętych przez niego względem Rosyi zobowiązań i zatrzymania rosyjskich poddanych i cudzoziemskich podróżników, przybyłych do chaństwa z kirgizkich stepów, wydano rozporządzenie, żeby do czasu spełnienia przez emira słusznych wymagań Rosyi, kupcy bucharscy nie byli przepuszczani do Moskwy i innych wewnętrznych miast Cesarstwa, również jak i na główne jarmarki: niżegrodzki, irbicki, korenny i tiumeński. W skutku wyżej wzmiankowanego rozporządzenia, towary bucharskie, a w tej liczbie i bawełna, nie pójdą dalej jak do Orenburga, jeżeli i tam nie będą zakupione przez ruskich kupców.

Grecya.

(Wiadomości bieżące.) Według depeszy telegraficznej z Aten z 18. i z Korfu z 21. czerwca zgromadzenie narodowe nie odbywa posiedzeń. Nietylko w Tripolitzy, ale także w Nauplii, Chalkis, Atenach i Zante więźniowie usiłowali wydobyć się na wolność, co nastąpiło prawdopodobnie w skutek plakatów stronnictwa rewolucyjnego.

Król Jerzy zabawi w Korfu do 24. b. m., gdzie też ma przybyć Książe Glücksburgski Jan. Miasto Korfu ofiarowało Królowi willę. — Wybory odłożono do 24. b. m. — Przeszło 400 Jończyków wstąpiło już w szeregi wojska greckiego. Konzulowie mocarstw zagranicznych w Korfu urzędują prowizorycznie, póki nie przedłożą nowych dokumentów dla uzyskania exequatur.

Turcya.

Konstantynopol, 16. czerwca. *(Pobyt Księcia Kuzy.)* Książę Kuza przedłożył w. Porcie memorandum, w którem dokładnie wyjaśnił jej powody swego postępowania w ostatnim czasie. Książę zresztą okazuje wielkie zaufanie w swoją sprawę. Z ministrem spraw zagranicznych Aali Baszą, o którym wiadomo, że nie należy do wielbicieli polityki księcia Kuzy, nie porozumiewał się ustnie, uznając swój dokument jako należycie rzecz wyczerpujący. Z wszystkich tutejszych poselstw, francuskie najwięcej świadczy księciu honorów. Wczoraj książę miał dłuższą konferencyę z c. k. internuncyuszem br. Prokesch-Osten. Mówiono tu wiele o wypadku w Phanar. Książę udał się tam w niedzielę na nabożeństwo. Patryarcha dopełnił obrzędu namaszczenia Księcia, której to ceremonii poddawali się wszyscy hospodarowie mołdo wołoscy, ale Książę Kuza przystał na to niechętnie wychodząc z tej zasady, że nie wstąpił na tron na wzór innych hospodarów lecz był obrany przez lud, i do tego Rumunia ma swój własny kościół niezawisły od patryarchatu konstantynopolitańskiego. Aby zaś okazać swoje nieukontentowanie, Książe opuścił kościół przed końcem nabożeństwa.

— Depesza telegraficzna z Konstantynopola z 18. czerwca donosi: Według *Levant Herald* pomiędzy w. Portą a księciem Kuzą zawarta została umowa na mocy której konstytucya niedawno oktrojowana będzie zmodyfikowana. Ma być utworzony senat, z członków mianowanych częścią przez Księcia, częścią wybranych przez lud, częścią ukwalifikowanych do tego przez majatek i stopień. Ustawy wyborcza i włościańska mają być znacznie zmienione, prawa władzy wykonawczej, bojarów i włościan będą na nowo oznaczone i zagwarantowane. — Do Kustendje przybyło już przeszło 35.000 Czerkiesów.

Z Dżeddah pod d. 18. maja donoszą, że powstanie pokoleń arabskich nie zostało jeszcze stłumione.

Kronika.

(Losowanie w kaplicy S. Zofii.) Dnia 24. b. m. o godzinie 9 przed południem odbyło się w kaplicy Ś. Zofii pod Lwowem uroczyste nabożeństwo, (celebrował rz. kl. proboszcz od Ś. Mikołaja, ks. Jan Krassowski), poczem nastąpiło ciągnienie losów z fundacyi Jana Antoniego Łukiewicza dla dziewcząt sierot, a to w obecności komisyi mającej na czele c. k. radzcę namiestnictwa p. Kazimierza hr. Stadnickiego, i w obecności przełożonej sióstr miłosierdzia. W losowaniu brało udział 66 dziewcząt, które poprzednio należycie się wylegitymowały. Los na 2250 złr. wyciągnęła wychowywana w tutejszym instytucie sierót u Ś. Kazimierza, 16letnia *Seweryna Mięczyńska*. Zaraz potem odbyło się ciągnienie losów z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego, dla ubogich dziewcząt, do którego przypuszczono ich 168. — Los na 630 złr. wyciągnęła 20letnia głucho-niema *Józefa Skrypko*, wychowywana w zakładzie sierót u Sióstr miłosierdzia w Rozdole, a los na 300 złr. przypadł 8letniej *Józefie Komorowskiej* córce tutejszego zubożałego obywatela.

(Pożary.) Dnia 10. b. m. powstał pożar w **Nowosiółkach** w obwodzie złoczowskim, i zgorzało 5 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest znana.

Dnia 14. b. m. pogorzał w **Michnowcach** w obwodzie samborskim, z nieznanej dotąd przyczyny włościanin tamtejszy Dmytro D.; spalił mu się dom mieszkalny z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i całym zasobem zboża.

(Klęska elementarna.) W nocy z 19. na 20. b. m. dotknęła powiat sołotwiński w obwodzie stanisławowskim straszna klęska elementarna. Skutkiem urwania się chmury i długiego deszczu ulewnego wezbrały tak dalece rzeka Bystrzyca i wszystkie potoki górskie w tym powiecie, że wody wystąpiły z brzegów, zalały łąki i pola i zrządziły wielkie spustoszenie we wsiach Krzyczce, Jabłocie, Rakowcu, Markowej, Maniawej, Manasterczanach, Staruni i Żurakach, a głównie w okolicy samej Sołotwiny. Wiele domów, młyny i wielki most na Bystrzycy stały się ofiarą nieszczęsnego żywiołu, i komunikacya ze Sołotwiną jest zupełnie załamowana.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 25. czerwca. Z powodu nader niskich cen na targach zamiejscowych handel zbożem w tygodniu ubiegłym nie był wcale ożywiony, i od kilku miesięcy dowóz nie był tak szczupły, jak w ostatnich ośmiu dniach. Urodzaj w Węgrzech, obfitość paszy i spadanie cen zboża za granicą, wszystko to wywiera wpływ szkodliwy, a tak producent musi dziś sprzedawać swoje zapasy prawie po tych samych cenach, jakie były zeszłego roku po zbiorach. Dla pruskich młynów parowych poszukiwano *pszenicy* najlepszego gatunku po niższych cenach, ale przyszło do skutku ledwo kilka umów około na 300 korcy. Najlepsze gatunki płacono po 5 zł. 25 c. do 30 c. *Jęczmień* 144 ℔ wagi płacono po 2 zł. 60 c. i skupowano go na rachunek browarów galicyjskich. *Żyto* 160 ℔ wagi, płacono loco dworzec kolei we Lwowie po 3 zł. dla wywozu do Morawii i Austryi. Ceny *owsa* spadły nieco, ale nasi spekulanci mają nadzieję, że się jeszcze podniosą, i obstając przy cenach poprzedniego tygodnia, nie pozbywają swoich zapasów. Loco dworzec kolei we Lwowie sprzedano kilka partyi owsa najlepszego gatunku po 2 zł. 40 c. Rozmaitych gatunków zboża, wraz z tem co tu jeszcze w poprzednim tygodniu zwieziono, wysłano ze Lwowa w tygodniu ubiegłym: 2161 cet. do Wiednia, 937 cet. do Berna, 772 cet. do Gänserndorf, 1311 cet. do Krakowa, 844 cet. do Mysłowic i 1413 cet. do Wrocławia, tudzież kilka pomniejszych partyi do Tarnowa, Bochni, Bielska, Gliwic, Ołomuńca, i Szczecina. Produktów *mącznych* na rachunek firm węgierskich i czeskich oddano na kolej do wywozu 1337 cetnar. Ceny mąki były średnie: w młynie parowym w Kamionce Strumiłowej płacono najpiękniejszą mąkę „cesarską" cetnar po 9 zł. 80 c. „królewską" po 8 zł. 80 c. „handlową" po 7 zł. 80 c. „piekarską" po 6 zł. 80 c. montowa po 5 zł. 50 c., mąkę na bułki po 4 zł. 50 c., mąkę żytnią po 5 zł. 20 c., a grysik stołowy po 10 zł. 10 c. Odbyt *spirytusu* podobnie jak zboża, jest nader trudny z powodu spodziewanych urodzajów, i wiadro spirytusu 32 stop. nabyć można za 12 zł. 50 c. Po większej części na rachunek dawnych umów wywieziono w ubiegłym tygodniu tego artykułu: 4057 cet. do Wiednia 532 cet. do Bielska, 259 cet. do Florisdorf, 244 cet. do Schönbrunn, 233 cet. do Opawy, 181 cet. do Bisenz, 190 cet. do Berna, 14 cet. do Lundenburga, 115 cet. do Trzebini, 109 cet. do Brodku, 134 cet. do Pressburga, 550 cet. do Krakowa, 53 cet. do Bochni, 229 cet. do Wieliczki, i 13 cet. do Tarnowa. To dowodzi, że nasze gorzelnie ciągle są w pełnym ruchu. — *Bydła rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do wywozu zapowiedziano 1100 sz. wołów we Lwowie, 1500 sz. w Przemyślu, 400 sz. w Gródku, 321 sz. w Mościskach, i 113 sz. w Tarnowie. Do Ostrawy wywieziono znaczną ilość trzody chlewnej.

Ostatnia poczta.

Kissingen, 25. czerwca. Na wiadomość o zgonie Króla Wirtemberskiego odjechał Następca tronu. Wczoraj odjechał Książe bawarski Karol do Tegernsee, a Książe Waza do Wiednia. Król **Ludwik** bawarski ze świtą był wczoraj na obiedzie u Jej Mości Cesarzowej; Wielki Książe Wejmarski nie był obecny. Cesarzowa rosyjska bawi tu jeszcze.

Berlin, 25. czerwca. Książe Albert udaje się skutkiem telegramu nadesłanego od Króla z Karlsbadu jeszcze dziś wieczorem do głównej kwatery. — *Spener Ztg.* donosi: Podług telegramu z Wiednia nadeszła tam wiadomość, że w Karlsbadzie przyszło do skutku porozumienie między mocarstwami niemieckiemi, na mocy którego zaproponują Prusy z przyzwoleniem Austryi na sejmie związkowym, wypowiedzenie wojny Danii przez związek niemiecki. *Nordd. Allg. Ztg.* powiada: Zawieszenie broni, przedłużone na posiedzeniu konferencyi z 6. czerwca na 14 dni, kończy się dnia 25go b. m.; kroki nieprzyjacielskie rozpoczną się zatem 26go, nie 27go czerwca.

Z **Londynu** donoszą pod dn. 25. czerwca: Zapewniają, że główne mocarstwa niemieckie będą gotowe jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi układać się na podstawie linii demarkacyjnej, którą zaproponowały, a zawrzeć dwumiesięczne zawieszenie broni; jeżli Dania przystanie na te warunki, będzie można utrzymać pokój.

Petersburg, 25. czerwca. Minister finansów przedłożył radzie państwa projekta rosyjskiego instytutu kredytowego i banku przemysłowego, pochodzące od pierwszych domów londyńskich, między temi od „International Financiel Society" i od londyńskiego banku kredytowego, tudzież od banku meiningskiego.

Nowy York, 15. czerwca. Jenerałowi Grant powiodło się wykonać ważny ruch; przeniósł on swoją linię operacyjną nad rzeką James. Jenerał separatystów Morgan został pobity w Kentucky. Obiega pogłoska, że minister finansów Chase przyjął ofiarowaną pożyczkę niemiecką.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. i 26. czerwca.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327 75	+ 13 2	71 4	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327 ·1	+ 14 2	58.2	półn.-zah.	„	„
10.god.wiecz.	327.33	+ 13 0	77.0	zachodni	„	„
7. god. zrana	326 76	+12 5	75.4	półn -zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 9	+ 18 2	49.0	zachodni	„	„
10.god.wiecz.	325 50	+14 3	71.1	połud.-zach.	„	pogoda

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

Hotel George: PP. Skarbek Borowski Józef, z Hurka. — Łodyński H., z Miłatyna. — Rubkowski Ant., z Switarzowa.

Hotel europejski: Sahajdakowski Franciszek, z Zazuliniec. — Błazowski Krz., z Nowosiółek.

Hotel Langa: Cucucsano Jerzy, z Mołdawii.

Hotel angielski: Koźmiński Leon, z Tarnopola. — Dwernicki Wincenty, z Tymiszowa. — Fedorowicz A., z Zarebki.

Hotel krakowski: Turczyński Jul., z Soposzyna.

Dnia 26. czerwca.

Hotel europejski: PP. Wojtkowski Adolf, z Żurawiczek. — Bal Antoni, z Paszowa — Łaczyński Stan., z Batiatycz.

Hotel Langa: Hr. Folcier Paweł, c. k. major, z Rzeszowa. — Felber Jan, c. k. kapitan, z Jarosławia. Löwenthal August, c. k. podporucznik, z Tarnowa. — Talian Fr. c. k kapitan, z Choronowa.

Hotel angielski: Kriegshaber Al., z Kabarowic.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 25. czerwca.

PP.: Wiszniewski Tad., do Karlsbadu. — Hr Komorowski Władysław, do Dziewiętnik. — Gołaszewski Władysław, do Krosna. — Krzysztofowicz Fr., do Trybuchowic. — Hr. Dzieduszycki Jul., do Jarczowic. — Souvent Alfred, c. k. porucznik, do Sacile. — Pawłowski Kaz., do Lisek. — Ziętkiewicz Lud., c. k. oficer, do Kobyłowłok. — Haller-Hallenburg Henryk, do Krakowa. — Dylewski Mar., do Rolowa.

Dnia 26. czerwca.

PP.: Haller-Hallenburg Wład., do Polanki. — Zagórski Stanisław, do Dreszkopolic. — Garapich Józef, do Cebrowa. — Calcantaur Grzegorz, do Pragi. — Cucmsano Jerzy, do Wiednia. — Agopsowicz Antoni, do Stanisławowa.

TEATR.

Jutro teatr ruski: „**Werchowynci**", (Krakowiacy i górale), dramat ze spiewami tłumaczony z polskiego.

Jutro teatr niemiecki: „**Ein Schwiegervater für Alles**", komedya w 1 akcie; „**Die 73 Kreuzer des Herrn von Stotzelberger**", komedya w 1 akcie; „**Wie denken Sie darüber?**" nowa komedya ze spiewami w 1 akcie. — Przedostatni występ gościnny pana Wilhelma Knaak.

Kurs lwowski.

Dnia 25. czerwca		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	44	5	48
Dukat cesarski	„ „	5	46	5	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	47	9	58
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	80
„ papierowy rosyjski	„ „	1	59	1	61
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	93	75	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	04	78	94
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	08	74	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	27	80	02
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	238	—	241	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	90
5% pożyczka narodowa	79	80
Losy z 1860 roku	94	6·
Akcye banku wiedeńskiego	786	—
„ „ kredytowego	189	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	60
Srebro	114	75
Dukat pojedyńczy	5	51

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. czerwca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.50	67 75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97 25	97 50
pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 40	79 60
od kwiet. do paźd. po 5%	79 40	79 60
z r. 1851 ser. B. po 5%	— —	— —
Metaliki po %	71 25	71.50
Metaliki z proc. od maja do listopad. po 5%	71 25	71 50
dtto. po 4½%	63 75	64
dtto. „ 4%	56 50	57.
dtto. „ 3%	42 25	42 75
dtto. „ 2½%	35.–	37.–
dito. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	152.—	152 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	148 —	148 50
Przez. do wyl. z r. 1854	90 —	91.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94 40	94.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96 —	96 50
Renty Como po 42 lir. aust.	17 50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ 4½%	63.—	63. 0
„ 4%	55 50	56.
„ 3½%	49 50	50.—
Przez. do los. obl. zaw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.–	58.
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	45.—	46.—
„ 1¾%	39.—	41.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.–	89.—
Czech	96.	—.—
Morawii	93.—	93.50
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	74 —	75 50

Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73 —	73 50
Kroacyi i Sławonii	75 —	76 –
Galicyi	73 75	74 2
Siedmiogrodu	72.25	72 7·
Bukowina	72.—	72 50
Z klauzula wylos. w r. 1867	71 75	72 –
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96. –	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	– .—	—.
„ 3%	57.–	57.50
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.
„ 2%	28.25	28 75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
po 3% za 100 zł.	26 50	27 50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23 –
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20 50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	783.—	785.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	189 —	189.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	596.–	598 –
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1810.—	1812.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182 50	183 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	129.50	130.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121 75	122 –
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	242 —	244.–
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	239.75	240 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	35.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	80.—	85.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow górn. po 200 zł. w. a.	146 —	148 —
Austr towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	448 —	449.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	228 —	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	375.—	380.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	450.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	280.—	285.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155 75	156 50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101 25
przeznaczone do los. po 5%	99.25	99.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 50	74 —

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	91 25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.50	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.25	115.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116 —	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.35	89 75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	92.—	93.–
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.25	94.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 200 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96 50	96.75

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.25	129 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	87 50	88 –
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	104.	106. –
„ „ po 50 zł. m. k.	48.	49. –
Pożycz. miasta Bady po 40 zł. w. a.	—.—	35.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 50	95.50
Salma „ 40 „ „	32.50	33.—
Palffego „ 40 „ „	29 25	29,75
Clarego „ 40 „ „	28 —	28. 0
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Walsteina 20 „	19 50	20. —
Keglevicha 10 „	12 50	13. –

Weksle

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	98 25	98 35
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97 90	98 —
Berlin za 100 tal.	—.—	— —
Wrocław za 100 tal.	—.—	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.25	98 25
Genua za 100 lir. piem.	— —	—
Hamburg za 100 M. B.	86 75	87 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45 60	45 80
Londyn za 10 ft. szt.	115 80	116 —
Lugdun za 100 fr.	— —	— —
Medyolan za 100 lir. wł.	45 60	45 80
Marsylia za 100 fr.	— —	— —
Paryż za 100 fr.	45.	46.—
Praga za 100 zł. w. a.		—.—
Tryest za 100 zł. w. a	— —	— —
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	— —

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	— —
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs …

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.51	5 52
dtto. pełnej wagi	5 51	5 52
Korona	16.—	16 10
20frankówka	9 32	9 33
Rosyjski imperyał	9 50	9.52
Talar związkowy	1.72	1 73½
Srebro	114 75	115 25
Kurs korony w c. k. kasach	15zł. 50c	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.